



Sygn. akt V CSK 554/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 listopada 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Kwaśniewski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Jan Górowski

SSN Bogumiła Ustjanicz

w sprawie z powództwa "E. D. G." Sp. z o.o. w W.
przeciwko Powszechnemu Zakładowi Ubezpieczeń S.A. w W.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 7 listopada 2013 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 26 lipca 2012 r.,

oddala skargę kasacyjną i zasądza od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kwotę 3 600 zł (słownie: trzy tysiące sześćset złotych) tytułem kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Powodowa Spółka dochodzi od pozwanego Ubezpieczyciela zapłaty odszkodowania z tytułu umowy ubezpieczenia ryzyka niezaspokojenia wierzytelności faktoringowych.

Sąd pierwszej instancji uwzględnił powództwo dokonując następujących ustaleń. Strona powodowa jako faktor związana była z nieuczestniczącą w tym procesie Spółką z o.o., będącą faktorem, umową faktoringu. Na mocy tej umowy faktorant przenosił na faktora (powódkę), w drodze umów cesji, swoje wierzytelności, wobec dłużników, które powódka finansowała. Faktor (powódka w niniejszej sprawie) nabywała wierzytelności od faktoranta bez prawa żądania ich zwrotnego przelewem w razie gdyby dłużnik nie zaspokoił wierzytelności w terminie. Ponadto Sąd ten ustalił, że strony umowy ubezpieczenia określiły w umowie ubezpieczenia wypadek ubezpieczeniowy jako brak zapłaty całości lub części wierzytelności w wyniku niewypłacalności dłużnika. Wysokość szkody określono w tej umowie jako równą wysokość wierzytelności, ale pomniejszoną o te wierzytelności dłużnika wobec powódki, które dłużnik m.in. potrącił lub mógł potrącić.

Z kolei Sąd I instancji ustalił, że dłużnik A. T. złożył stronie powodowej oświadczenie o potrąceniu z jej wierzytelnościami swoich własnych wierzytelności wobec nieuczestniczącego w tym sporze faktoranta, o czym ten ostatni został poinformowany przez powódkę.

W tym stanie rzeczy Sąd I instancji uznał powództwo za zasługujące na uwzględnienie, ponieważ bezspornie dłużnik A. T. nie zaspokoił wierzytelności nabytej przez powódkę, powołując się na jej wygaśnięcie wskutek potrącenia własnej wierzytelności wobec faktoranta.

Apelację pozwanego oddalił Sąd Apelacyjny, który podzielił ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego i przyjął je za podstawę własnego rozstrzygnięcia.

Sąd odwoławczy dokonał interpretacji niejednoznacznych postanowień umowy ubezpieczenia zgodnie z definicją umowną użytych w niej sformułowań. Uznał, że doszło do wystąpienia wypadku ubezpieczeniowego określonego w umowie ubezpieczenia w postaci braku zaspokojenia przez dłużnika

wierzytelności powódki, za skutki którego odpowiada pozwany. Sąd ten przyjął, że w rozumieniu postanowień umowy ubezpieczenia potrącenie nie było zapłatą, a zatem szkoda w majątku powódki powstała wskutek braku zaspokojenia jej wierzytelności.

Ponadto Sąd odwoławczy zaaprobował ustalenie Sądu I instancji, że pozwany nie wykazał, aby materiał dowodowy pozwalał na stanowcze ustalenie, iż dłużnikowi A. T. przysługiwały wobec faktoranta wierzytelności objęte oświadczeniem o potrąceniu.

Wreszcie z § 10 ust. 4 umowy ubezpieczenia wynika, w ocenie Sądu drugiej instancji, że wpływ na zakres odpowiedzialności pozwanego Ubezpieczyciela miało jedynie potrącenie wierzytelności dłużnika przysługujących mu wobec faktora, a nie wobec faktoranta. Umowa ta nie przewidywała wyłączenia odpowiedzialności Ubezpieczyciela w przypadku potrącenia przez dłużnika przysługującej mu wierzytelności wobec faktoranta, uznał Sąd Apelacyjny. Istnienie ustalenia, że nie doszło do zaspokojenia wierzytelności powódki skutkowało więc powstaniem szkody powódki w wysokości wierzytelności nabytych przez nią na mocy umowy faktoringu. Do powstania tej szkody doszło wskutek braku zapłaty przez dłużnika, a nie w wyniku działań ubezpieczonego, co wyłącza zastosowanie art. 826 § 1 k.c. uznał Sąd odwoławczy. W jego ocenie, nie można przypisać stronie powodowej umyślności czy też rażącego niedbalstwa w podejmowaniu zachowań mogących zapobiec szkodzie lub zmniejszeniu jej rozmiarów, uzasadnionych nieskutecznością podjętej przez powódkę próby dochodzenia należności od faktoranta. Nieskorzystanie z uprawnienia do dokonania cesji zwrotnej nie zakwalifikował Sąd odwoławczy jako zaniedbania powódki w rozumieniu art. 826 § 1 k.c.

Pozwany zaskarżył wyrok w całości, opierając skargę kasacyjną na trzech zarzutach mieszczących się w ramach pierwszej podstawy kasacyjnej.

Zarzut niewłaściwego zastosowania art. 498 § 2 k.c. uzasadniony został uwzględnieniem wygaśnięcia zobowiązań w następstwie złożenia oświadczenia o potrąceniu.

Naruszenie art. 805 § 1 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie uzasadniono przyjęciem istnienia obowiązku zapłaty odszkodowania

ubezpieczeniowego, odpowiadającego zobowiązaniu wygasłemu w następstwie skutecznie złożonego oświadczenia o potrąceniu.

Wreszcie, zarzut niewłaściwego zastosowania art. 826 § 2 k.c. w zw. z art. 827 § 1 k.c. uzasadniono przyjęciem odpowiedzialności pozwanego pomimo naruszenia przez ubezpieczonego obowiązku zabezpieczenia możliwości dochodzenia roszczenia od dłużnika.

Skarżący wniósł o wydanie wyroku reformatoryjnego oddalającego powództwo, z uwzględnieniem kosztów procesu za obie instancje.

Z kolei strona powodowa w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniosła o oddalenie tej skargi i o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego, akcentując, że tylko potrącenie wierzytelności dłużnika przysługującej mu wobec powódki skutkowałoby zmniejszeniem wysokości szkody poniesionej przez powódkę.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługiwała na uwzględnienie wobec braku w niej uzasadnionych podstaw.

Z mocy art. 398¹³ § 1 i 2 k.p.c. Sąd Najwyższy rozpoznaje skargę kasacyjną w granicach zaskarżenia oraz w granicach podstaw wskazanych w niej przez stronę skarżącą, z wyjątkiem jedynie nieważności postępowania, którą Sąd z urzędu zobowiązany jest brać pod rozwagę. Sąd Najwyższy ponadto jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Te rozwiązania normatywne oznaczają, że ocena przez Sąd Najwyższy zarzutów naruszenia prawa materialnego przez ich niewłaściwe zastosowanie musi ograniczać się do oceny prawidłowości dokonanego przez sąd odwoławczy aktu subsumpcji w ustalonym stanie faktycznym będącym podstawą wydania zaskarżonego orzeczenia. Uzasadnienie przez skarżącego zarzutów niewłaściwego zastosowania przepisów prawa materialnego nie może więc odnieść zamierzonego skutku, ponieważ sprowadza się do próby podważania ustaleń faktycznych i chęci ich zastępowania i wersją własnych, odmiennych i preferowanych przez skarżącego ustaleń.

Ponadto, kontestowanie przez stronę skarżącą przyjętego przez Sąd znaczenia poszczególnych postanowień umowy ubezpieczenia, a zwłaszcza jej § 10 ust. 4, wymagałoby wskazania adekwatnego do osiągnięcia zamierzonego celu zarzutu naruszenia art. 65 § 2 k.c., którego to przepisu strona skarżąca nie uwzględniła w katalogu przepisów objętych w skardze kasacyjnej zarzutem naruszenia.

Nietrafny okazał się zarzut naruszenia art. 498 § 2 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie. Przepis ten określa prawny rezultat, tj. wzajemne umorzenie się zobowiązań w razie skutecznego dokonania potrącenia obu wierzytelności. Wystąpienie takiego skutku, prowadzące do wygaśnięcia zobowiązań, uwarunkowane jest jednak uprzednim ustaleniem wystąpienia przesłanek określonych w art. 498 § 1 k.c., a tylko ich zaistnienie przesądzi o skuteczności złożenia oświadczenia o potrąceniu, a w konsekwencji o jego prawych skutkach. Tymczasem Sąd Apelacyjny zaaprobował ocenę materiału dowodowego dokonaną przez Sąd I instancji, a więc m.in. i tę, że brak jest podstaw dla stanowczego ustalenia, aby dłużnikowi przysługiwały wobec faktoranta wierzytelności objęte oświadczeniem dłużnika o potrąceniu. W konsekwencji powyższego Sąd Apelacyjny ustalił, że strona pozwana w tych okolicznościach nie wykazała, aby doszło do skutecznego potrącenia wzajemnych wierzytelności, prowadzącego do wygaśnięcia objętych ubezpieczonym ryzykiem wierzytelności powódki. W tej sytuacji brak było podstaw w stanie faktycznym do zastosowania przez Sąd Apelacyjny art. 498 § 2 k.c., ponieważ zarzut jego naruszenia przez niewłaściwe zastosowanie, uzasadniony przez stronę skarżącą nieuwzględnieniem rezultatu skutecznego potrącenia, okazał się chybiony, jako oparty na bezskutecznej próbie kreacji pożądanego przez skarżącą ustalenia skutecznego dokonania potrącenia wobec powódki.

Ubocznie można więc tylko zauważyć, że negowanie prawidłowości dokonanej przez Sąd Apelacyjny ścisłej interpretacji postanowienia § 10 ust. 4 umowy ubezpieczenia o możliwości potrącenia wierzytelności dłużnika przysługujących mu jedynie wobec faktora, a nie faktoranta (s. 18) byłoby możliwe jedynie w razie zgłoszenia zarzutu naruszenia art. 65 § 2 k.c., co jednak nie nastąpiło.

Nietrafnym okazał się również zarzut niewłaściwego zastosowania art. 805 § 1 k.c., ponieważ Sąd Apelacyjny dokonał jednoznacznego ustalenia (s. 19), że w sprawie zaszedł wypadek ubezpieczeniowy zdefiniowany w § 1 pkt 30 umowy ubezpieczenia, a polegający na braku zapłaty w wyniku domniemanej niewypłacalności dłużnika. W tak ustalonym stanie faktycznym znalazł więc zastosowanie art. 805 § 1 k.c., przewidujący obowiązek ubezpieczyciela spełnienia określonego umową świadczenia ubezpieczeniowego. Natomiast uzasadnienie zarzutu strony skarżącej niewłaściwego dokonania przez Sąd aktu subsumpcji tego przepisu poprzez wskazywanie na skuteczność złożonego oświadczenia o potrąceniu i w jego następstwie na wygaśnięcie zobowiązania ubezpieczyciela, sprowadza się w istocie do woli podważenia dokonanych przez Sąd odmiennych ustaleń faktycznych i bezskutecznej w postępowaniu kasacyjnym próby ich modyfikacji przez stronę skarżącą. Nie może ona prowadzić do skutecznego uzasadnienia zarzutu naruszenia przepisu prawa materialnego.

Z kolei zarzut niewłaściwego zastosowania art. 826 § 2 k.c. i art. 827 § 1 k.c. również nie okazały się trafne.

Przepis art. 826 § 2 k.c. przewiduje tylko wskazanie na dwa możliwe źródła zastrzeżenia obowiązku ubezpieczającego zabezpieczenia możliwości dochodzenia roszczeń odszkodowawczych wobec osób odpowiedzialnych za szkodę. Przepis ten nie określa sankcji na wypadek uchybienia temu obowiązkowi, bo czyni to dopiero art. 826 § 3 k.c., którego zarzutu naruszenia strona skarżąca nie sformułowała w skardze kasacyjnej. Natomiast Sąd Apelacyjny nie zakwestionował możliwości zastrzeżenia omawianego obowiązku ubezpieczyciela w umowie ubezpieczenia lub w ogólnych warunkach ubezpieczenia, a zatem nie naruszył wskazywanego w zarzutach art. 826 § 2 k.c. Natomiast samo uzasadnienie zarzutu, chociaż wskazujące na naruszenie art. 826 § 3 k.c., również nie dowodzi naruszenia przez Sąd odwoławczy ostatnio wymienionego przepisu, ponieważ uwolnienie ubezpieczyciela od odpowiedzialności na jego podstawie warunkowane jest określonym w tym przepisie zachowaniem ubezpieczającego, którego wystąpienie w stanie faktycznym sprawy nie zostało ustalone. Sąd Apelacyjny wyraźnie stwierdził, że w stanie faktycznym sprawy nie sposób przypisać powódce

umyślności czy też rażącego niedbalstwa w zaniechaniu podjęcia zachowań zmierzających do zapobieżenia szkodzie lub zmniejszeniu jej rozmiarów.

Przeciwnie, wskazał na podejmowane przez powódkę próby dochodzenia należności od faktoranta (s. 20 uzasadnienia), wykluczające istnienie przesłanek określonych w art. 826 § 3 k.c. (zob. wyroki SN: z dnia 19 lutego 2003 r., V CKN 1680/00, niepubl.; z dnia 21 września 2007 r., V CSK 178/07, niepubl.).

Natomiast bezzasadność zarzutu naruszenia art. 827 § 1 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie uzasadnia okoliczność, że przepis ten wiąże uwolnienie ubezpieczyciela od odpowiedzialności z określonym w tym przepisie zachowaniem ubezpieczającego, ale tylko będącego sprawcą szkody. Tymczasem brak podstaw do zastosowania tego przepisu trafnie uzasadnił Sąd Apelacyjny tym, że do powstania szkody nie doszło w wyniku działań ubezpieczonej powódki, lecz w następstwie zachowania dłużnika, który odmówił zapłaty. Skoro więc szkoda nie była konsekwencją zachowań ubezpieczonej powódki, to nie mogła być przez nią wyrządzona w sposób opisany w art. 827 § 1 k.c., co wyłączało możliwość jego zastosowania w stanie faktycznym sprawy.

W tym stanie rzeczy Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i art. 99 k.p.c. oraz na podstawie § 6 pkt 7 w zw. z § 12 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. 2013 r., poz. 490).